

WIADOMOŚCI BIAŁOSTOCKIE

10

GAZETA PORANNA DLA WSZYSTKICH

10

Niedziela 16 kwietnia 1939 r. Nr. 104

Ameryka obiecuje pomoc Europie

na wypadek wojny z państwami „osi“

WASZYNGTON. Przemawiając na posiedzeniu rady naczelnej Unii pan-amerykańskiej prezydent Roosevelt oświadczył:

„Nie ma na świecie okrażenia, zagrożenia lub uwięzienia jakiegokolwiek pokojowego narodu przez inne narody pokojowo nastrojone. Wiemy o tym dobrze z naszego własnego doświadczenia.

Z okazji mej wizyty w Kanadzie w lecie ub. roku — oświadczył prez. Roosevelt, a potem

w Buenos Aires w 1936 r. nalegaliśmy wszyscy, aby na wypadek wojny, lub groźby wojny na naszym kontynencie odbyła się wspólna konsultacja celem usunięcia lub zmniejszenia tej groźby.

Jednakże w żadnym z tych wypadków państwa amerykańskie nie uważały żadnego z tych zobowiązań jako okrażenia, czy też uwięzienia lub zagrożenia jakiegokolwiek rodzaju.

Oświadczamy pomoc gospodarczą Stanów Zjednoczonych i gotowość odparcia siłą przemocy, jeżeli okaże się tego potrzeba, w obronie państw półkuli zachodniej, na wypadek obecnej agresji.

Najsukuteczniejszą obroną pokoju na naszej półkuli — twierdził dalej prezydent Roosevelt —

jest przekonanie, że bratnie narody za morzem przelamią więzy, które popychają je ku nieustającej wojnie. Możemy co najmniej wykazać przed nimi, że i

Na fall swłata

Z cyklu „Wielkie deklaracje“ Swłat wysłucha mowy

min. Ciano

RZYM. Przebieg sobotniego posiedzenia Izby faszystowskiej i korporacji, podczas którego min. Ciano wygłosił doniosłe przemówienie polityczne, transmitowane będzie przez wszystkie radiostacje włoskie.

my mamy coś do powiedzenia w sprawach światowych.

Kilkakrotnie w toku swego przemówienia prezydent podkreślił, że wstrząsy jakie mają miejsce w starym świecie — muszą automatycznie naruszyć pokój nowego świata.

„Nie są to siły fatalne, które pędzą stary świat ku nowej katastrofie. Ludzkość nie jest więźniem przeznaczenia, lecz ludzie są tylko więźniami swych wła-

snych myśli“ — zakończył przemówienie prezydent Roosevelt.

Powyższa deklaracja prezydenta Roosevelta musi być oczywiście rozumiana jako wystąpienie przeciwko państwu „osi“, które usiłują wzmocnić w świat, że Francja i Wielka Brytania prowadzą politykę „okrażania“.

Na specjalne podkreślenie zasługuje ponadto fakt że Stany Zjednoczone obiecują zarówno pomoc gospodarczą, jak i militarną.

Kto silniejszy na morzu?

Anglia i Francja, czy Włochy i Niemcy

LONDYN. „Daily Telegraph“ przynosi tabele porównawczą sił morskich na Morzu Śródziemnym Anglii i Francji z jednej, zaś Włoch i Nie-

miec z drugiej strony.

Anglia i Francja: 4 pancerniki po 30 tys. ton, 2 pancerniki po 22 tys. ton, 2 lotniskowce, 10 ciężkich krążowników, 9 lekkich krążowników, 64 kontrtorpedowców, 8 torpedowców, 48 łodzi podwodnych, 6 ścigaczy torpedowych.

Włochy i Niemcy, włączając eskadry niemieckie, która wkrótce uderzy na manewry na wody hiszpańskie: 2 pancerniki po 23.600 ton, 2 pancerniki po 10 tys. ton, 7 ciężkich krążowników, 18 lekkich krążowników, 59 kontrtorpedowców, 70 torpedowców, 110 łodzi podwodnych, 50 ścigaczy torpedowych.

Tabela ta wykazuje przewagę floty anglo-francuskiej w pancernikach, lotniskowcach i ciężkich krążownikach oraz przewagę floty włosko-niemieckiej w lekkich krążownikach, łodziach podwodnych i ścigaczach torpedowych.

Naczelnny wódz Estonii

Jedzie do Warszawy

TALLIN. W niedzielę dnia 16 b. m. wieczorem wyjechał z Tallina do Warszawy z wizytą oficjalną naczelnny wódz armii estońskiej generał Laidoner wraz z małżonką. Gen. Laidoner przybywa do Warszawy na zaproszenie Naczelnego Wodza armii polskiej Marszałka Śmigłego Rydza.

Gen. Laidonerowi towarzyszą w jego podróży do Polski: pierwszy zastępca szefa sztabu armii estońskiej płk. Mazing i adiutant wodza naczelnego kapitan Jaakson.

Gorączka wojenna w Gibraltarze

Anglia wznosi barykady i fortyfikacje

PARYŻ. Niezwykle ożywioną aktywność wojskową sygnalizują w miast hiszpańskich, sąsiadujących z brytyjskim rejonem Gibraltar. „Paris Soir“ donosi w związku z tym, że w kierunku La Linea odeszły wiel-

kie transporty hiszpańskie wojsk i materiału wojennego.

W pierwszym rzędzie chodzi o formacje artylerii i jednostki czołgów, którym towarzyszą wojska galicijskie z północnej Hiszpanii.

Dziennik twierdzi dalej, że również w samym Gibraltarze zauważać można gorączkową aktywność ze strony angielskiej. Potwierdzają się wiadomości o wznoszeniu przez saperów angielskich wielkich barykad na drodze prowadzącej z Gibraltar do La Linea, która dominuje nad częścią strefy neutralnej.

Granice Gibraltaru otrzymały wzmoczoną ochronę wojskową, pracującą dzień i noc przy robotach fortyfikacyjnych. Ubiegłej nocy brytyjscy attachés wojskowi w Burgos udali się do Gibraltar.

Rumunia wdzięczna Anglii i Francji

za zapewnienie krajowi pełnej pomocy na wypadek agresji

BUKARESZT. W związku z wczorajszymi deklaracjami premierów Chamberlaina i Daladier rumuński prezes rady ministrów Calinescu złożył wczoraj wiecz. przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

„Rumunia przyjęła z żywym zadowoleniem deklarację premiera Wielkiej Brytanii i Francji, zapewniającą naszemu krajowi w razie potrzeby pełną pomoc ze strony obu mocarstw.

Sledzimy z zainteresowaniem i

sympatią wszelką akcję, zmierzającą do wzmocnienia pokoju, od którego zależy nasza pomyślność i dobre stosunki nasze ze wszystkimi krajami. Polityka Rumunii jest powszechnie znana, a rząd okazał już, że naród rumuński jest w każdej chwili gotów bronić swej niezależności i granic kraju.

Deklaracje, którymi w sposób spontaniczny i przyjazny, który nas wzrusza — Francja i Anglia wspierają pokojowe nasze wysiłki, są cennym przyczynkiem do dzieła konsolidacji pokoju powszechnego. Tego rodzaju krok — skądkolwiek przyszedł, stwarza atmosferę zaufania i dobrego porozumienia, którego narodom tak bardzo dzisiaj potrzeba“.

Wódz Naczelnny chce wiedzieć na kogo może liczyć i komu zaufać

Subskrybowanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej postępuje w dalszym ciągu, przy czym coraz bardziej obecnie jasnym się wydaje i jasnym się wydawać będzie kto wywiązał się z swych obowiązków obywatelskich już, kto udał tylko, że się z nich wywiązał, a kto o swych obowiązkach w ogóle zapomniał.

Wszelkie sumy subskrybowane na terenie całego kraju jeszcze tego samego dnia znane są w biurze generalnego Komisarza Pożyczki. Wynika z nich znów wniosek jaki stwierdzaliśmy we wszystkich wypadkach, gdy państwo liczyło na pomoc obywateli.

Na apel pośpieszył przede wszystkim świat pracy. Ludzie,

którzy niewątpliwie subskrybowali pożyczkę kosztem kasowania najpilniejszych wydatków dali państwu swój grosz, podczas gdy reszta oczekuje na silniejsze przypomnienie.

Gdy powyższy dotychczasowy wynik subskrypcji zameldowano Panu Marszałkowi Śmigłemu, Wódz Naczelnny kazał wyrazić podziękowanie światu pracy, oraz dostarczyć sobie materiały dotyczące tych grup, warstw czy nawet jednostek, które nie odpowiedzą w pełni na apel rządu w sprawie pożyczki.

Wódz Naczelnny chce wiedzieć na kogo może liczyć a kogo wysunąć będzie musiał poza nawias zaufanych!

Goering

przybył do Rzymu z wizytą oficjalną

RZYM. Wczoraj o godz. 20-ej przybył tu z Tripolisu marszałek Goering wraz z małżonką. Na bogato udekorowanym dworcu rzymskim powitał gości premier Mussolini w otoczeniu licznej świty, wśród której znajdowali się m. in.: minister Ciano

Parada zwycięstwa w Madrycie

BURGOS. Parada zwycięstwa, która odbędzie się w Madrycie będzie największą rewią wojskową, jaką wydziała Hiszpania. W rewii weźmie udział przeszło 200.000 ludzi oraz najnowsze czołgi i działa przeciwlotnicze. Przed generałem Franco przeddefilują również oddziały cudzoziemców, które walczyły w szeregach wojsk narodowych.

Wymieniana pierwotnie data 2 maja — nie będzie mogła być dotrzymana i termin rewii przesunięty został na dzień 15 maja b. r. t. j. dzień św. Izydora, patrona Madrytu.

W kołach politycznych sądzą, że w dniu rewii gen. Franco wygłosi ważne przemówienie w którym omówi przyszły los Hiszpanii.

„Albania“ wystąpiła z Ligi

GENEWA. Sekretariat Ligi Narodów otrzymał od rządu albańskiego z Tirany depezę, notyfikującą wystąpienie Albanii z Ligi Narodów.

Trup na arenie cyrku

Wczoraj wieczorem w Zgierzu pod Łodzią miał miejsce wstrząsający wypadek na terenie cyrku Stanisławskich, który bawi tam na gościnnych występach. Mianowicie, gdy wysoko pod kopułą cyrku wykonywał efektywne ewolucje akrobata 25-letni Bronisław Jażyna, nagle złamała się deszczka trapezu i Jażyna spadł z wysokość kilkunastu metrów, ponosząc śmierć na miejscu.

Po chwilowej przerwie przedstawienie odbywało się w dalszym ciągu. Jażyna osierocił żonę i dwoje dzieci.

Trapez był własnością niebezpiecznego akrobata, przy czym deszczka była już złamana i zbita gwoździami bezpośrednio przed przedstawieniem.

Napoleon Sadek

Sygnaly świetlne

Spotkałem na rogu ulicy Sosnowej i Złotej znajomego, pana Kamionkę.

Widziałem, że wyszedł z restauracji i niepewnie trzymał się na nogach.

Stał na skraju chodnika i czekał.

— Dzień dobry, panie Kamionka! — zagadnąłem go. Spojrzył na mnie mętliwie.

— Aaa... to pan? Dzień dobry... Szanowanie...

— Na co pan tu czeka?

— Jakiś na coś? Na zielone światło.

— Na jakie światło?

Zmarszczył gniewnie czoło.

— Pani!.. Czy pan nie tutejszy?... Nie wiesz pan, że przez jezdnię się przechodzi, jak jest zielone światło?! A że ja chcę przejść przez jezdnię, więc czekam.

— Ależ panie drogi! — rozśmiałem się. — Na tym rogu nie ma świetlnego sygnali!

Pan Kamionka spojżył na przeciwną stronę i skrzywił się pogardliwie.

— Nie ma?... No, to jego szczęście!.. Bo ja, panie, tych światelek nie lubię...

— Dlaczego?... To bardzo mądra i pożyteczna rzecz...

Pan Kamionka lekceważąco machnął ręką.

— Pożyteczna?... Jak dla kogo! Dla mnie nie, panie szanowny! Bo przede wszystkim oczy mam wrażliwe i mnie w dzień światło razi... A po drugie przez te sygnaly miałem same przykrości...

— Aż przykrości?

— A tak panie! I kosztą też! Już parę razy za siebie i za żonę po dwa złote kary płaciłem... Bośmy w nieodpowiednim momencie przez jezdnię przechodzili.

— Trzeba uważać.

— Uważałem, proszę pana, uważałem! Ale co z babą zrobić, kiedy jak zobaczy co czerwonego, to ją od razu ciągnie.

— Dlaczego?

— Lubi ten kolor. Mówi, że jej w nim do twarzy. A na zielony patrzeć nie może! I jak zobaczy zielony sygnał, nie chce na jezdnię wejść!

I sam, proszę pana, już też przez te sygnaly miałem nieprzyjemności...

Przed samymi świętami idę, uważa pan, ulicą Marszałkowską ze sprawunkami. Coś ze trzy dzieci paczek niosłem w rękach...

Chcę przejść przez jezdnię, patrzę, akurat jest zielony sygnał.

Więc leczę, proszę pana, żeby zdążyć...

No i z tego pośpiechu, na

Wreszcie znów palcem zahaczyłem, chcę iść, a tu znów czerwony sygnał i przechodzić nie

dziom żyćle utrudnia!.. — Ależ co pan mówi?! — o-burzyłem się. — Przez sygnaly

TRUDNO ZEBRAĆ — ŁATWO STRACIĆ.

Wiedzie jak łatwo topnieją pieniądze i jak zawodne są domowe schowki. Chrońcie swe oszczędności. Największą gwarancję daje Wam największa instytucja oszczędnościowa.

PEWNOŚĆ - ZAUFANIE PKO

KĄDZY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PRO.

środku jezdni szelki mi nagle pękły. Musiałem przystanąć, bo czuję, że jak jeszcze krok zrobię, to mi portki z miejsca opadną. A ręce paczkami zajęte i nie ma czym przytrzymać...

Cudem, proszę pana, jakoś mi się wreszcie udało spodnie jednym palcem zahaczyć...

Chcę przejść dalej, patrzę — czerwone światło się pali. Nie wolno przechodzić...

Więc czekam, panie, a tymczasem portki z palca mi uciekły...

Zielone światło się pokazało, a ja spodni nie mogę złapać...

wolno.

I tak w kółko. Z pół godziny przez te sygnaly świetlne na jezdni stałem. I od tego czasu, uważa pan, tych światelek nie lubię! Po to tylko są, żeby lu-

zmniejszyła się ilość wypadków!

Długo tłumaczyłem panu Kamionce, że sygnaly uliczne są niezbędne i że porządek musi być...

Słuchał mnie uważnie, chwytając się na nogach, wreszcie przyznał mi rację.

— Przekonałeś mnie pan! — oświadczył. — Porządek musi być!

Podał mi rękę.

— Do widzenia.

— Do widzenia... — odpowiedział.

— Pan nie przechodzi na drugą stronę? — spytałem.

— Nie, panie! Porządek musi być! Czekam aż będzie zielone światło...

— Ależ, panie Kamionka! Na tym rogu nie ma sygnaliów. Pan Kamionka oparł się o ła-tarnię.

To ja poczekam, aż będą.

Delegacja albańska na audiencji u króla Włoch

RZYM. Do Bari przybyła na pokładzie włoskiego okrętu wojennego delegacja albańska, na czele której stoi przewodniczący tymczasowego rządu w Tiranie Vertaci. Delegacja, w skład której wchodzi reprezentanci wszystkich prowincji, udaje się do Rzymu, aby ofiarować królowi Wiktorowi - Emanuelowi III koronę albańską. Delegatów powitali na dworcu morskim: przedstawiciele domu królewskiego, ministerstwa spraw zagr. oraz grupy faszystów ze sztandarami. W godzinach nocnych delegacja albańska udała się do Rzymu. Uroczysta audiencja delegacji

PRZEZIĘBIENIE?

TABLETKI ASPIRIN



Zmiany w rządzie angielskim?

LONDYN. Pogłoski o bliskiej rekonstrukcji gabinetu angielskiego kursują coraz uporczywiej w londyńskich kołach politycznych.

Organ Labour Party „Daily Herald” twierdzi, że sprawa utworzenia ministerstwa amunicji — jest przesądzona. Ministrem tego resortu ma zostać Winston Churchill.

Dziennik zaznacza również, że zostanie przeprowadzona daleko idąca rekonstrukcja gabinetu, przy czym mają ustąpić z rządu: pierwszy lord admiralicji lord Stanhope, lord prezes rady tajnej lord Runciman i minister bez teki Morrison.

„Daily Herald” nie przewiduje jednak szybkiego powrotu do rządu b. ministra spraw zagranicznych — Edena.

REFORMACKIE PIGUŁKI Z MARKĄ ZAKONNIK

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIĘPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
USZKIERZAJĄCEM HEMOROJDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI ŻŁĄCZNIKOWYCH
ŚRODKIEM PRZECZYŚCZAJĄCYM.
WYCIŚNIĆ 1-3 KROPLEMI NA WÓD

Wstrzegać się bezwartościowych naśladownictw.



Dzięki dzieciom

udaremniiono ohydny mord

Niedoszłych sprawców osadzono w więzieniu

RÓWNE. W miejscowości Broniki obok Równego udaremniony został dzięki dzieciom ohydny mord. Oto dzieci Tymoszczuka znalazły w czasie zabawy rewolwer i naboje, a następnie oddały je ojcu, który zdeponował broń na policji.

W toku śledztwa wykryto, że broń należała do Jana Humeniuka, który w porozumieniu z żoną Tymoszczuka zamierzał go

zabić, po czym na jego paszport chciał wyjechać do Paragwaju. Humeniuk został osadzony

Wykrycie tajnego składu broni

JEROZOLIMA. Policja angielska wykryła pod Nabliusem wielki arsenał terrorystów arabskich. W składzie tym znalazło się no-wielką ilość amunicji, środków wybuchowych, karabin ma-

Kiedy Niemcy przystąpią do wojny!

W niedawno wydanej książce b. dyplomaty austriackiego, M. Fucks'a p. t. „Pakt z Hitlerem” czytamy ciekawą opinię marsz. von Blomberga, b. wodza naczelnego armii niemieckiej:

„Tak długo, jak nie położymy ręki na rezerwach surowcowych i ludzkich Europy wschodniej i południowo-wschodniej, póki nie możemy być całkowicie pewni Włoch i póki nie możemy oczekiwać ze strony Polski przy najmniej zyczącej nieutralności, tak długo nie możemy ryzykować wojny”.

POMOC PRAWNA
Koncesjonowane Biuro Podatki
Chmielna 41-4
Informacje bezpłatnie

Zamach

bombowy w Liverpoolu

LONDYN. W nocy z piątku na sobotę wydarzyła się w Liverpoolu nowa eksplozja bombowa. Bomba wybuchła w pobliżu budki telefonicznej, która wyleciała w powietrze. Policja wszczęła natychmiast śledztwo.

Nie ulega wątpliwości, że nowy zamach jest dziełem terrorystów irlandzkich.



Uporczywe ZAPARCIE STOŁCA

szkwa organizm, pogorszenie samopoczucia, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosowane przy zaparcie (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydają niesławione rezultaty pozytywne, stosując również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamień), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

W sprawie reumatyzmu

Międzynarodowy Komitet do Walki z Reumatyzmem zgromadził bardzo ciekawy materiał statystyczny z szeregu krajów. Z opublikowanych przez Komitet cyfr okazuje się, że w większości krajów reumatyzm powoduje co roku bardzo poważne straty w ludziach i materiale, często poważniejsze nawet niż gruźlica. Na przykład w Anglii 1,8 wypadków śmierci powodowana jest przez reumatyzm. Według sprawozdań angielskich kas chorych na 90.000 zbadanych pacjentów okazały się aż 2.500 chorych na reumatyzm. Angielskie ministerstwo zdrowia wyplaca co roku ca 80000000 złotych z tytułu zapomóg ludziom całkowicie niezdolnym do pracy na skutek reumatyzmu.

Podobnie przedstawia się sprawa również w szeregu krajów północnej Europy, jak na przykład w Szwecji, w Danii, gdzie pod stałą opieką kliniczną znajdują się niezdolni do pracy reumatycy, stanowiący aż 1 promille ludności całego kraju.

W danej chwili zbierane są statystyczne dane w Polsce. Na podstawie posiadanych danych można już stwierdzić, że reumatyzm w Polsce jest nie-

mniej rozpowszechniony niż w innych krajach, lecz niestety rzadziej leczony.

Na ostatnich międzynarodowych zjazdach i kongresach poświęconych walce z reumatyzmem słusznie zostało podkreślone, że liczba zachorowań uległaby bardzo poważnemu zmniejszeniu, gdyby ludzie zechcieli okazać więcej dbałości o swój organizm. Obowiązywać powinna w danym wypadku co najmniej ta sama zasada, co przeciętna dbałość o własny rower lub samochód. Wiemy przecież, że już przy pierwszych objawach drobnego defektu własnej maszyny, zarządza się natychmiastową poprawką uszkodzenia, aby nie dopuścić do jej zniszczenia. Czyżby w stosunku do własnego organizmu nie powinna obowiązywać ta sama zasada? Jasnym jest, że tak, a więc: już przy pierwszych objawach reumatyzmu należy stosować środki zapobiegające poważniejszemu rozwojowi choroby. Według opinii najpoważniejszych autoritetów medycyny w większości wypadków wskazywany jest stosowanie preparatów zaliczanych, a między innymi i tabletek Aspirin.

Śmiertelne strzały na balu przedmiotem rozprawy sądowej

W Wojskowym Sądzie Okręgowym we Lwowie rozpoczął się proces przeciwko por. Napaślińskiemu, oskarżonemu o zastraszanie z rewolweru dwóch osób podczas balu, który odbywał się w Rawie Ruskiej w minionym karnawale.

W czasie zabawy wynikała po trzędy por. Napaślińskim a dr. wet. Buchta i urzędnikiem skarbowym Narogiem kłótnia, podczas której oficer znieważony czynnie przez jednego z męż-

czyzn, dobył broń i dwoma wystrzałami zabił swych przeciwników.

Podczas rozprawy przesłuchał kilka świadków: Pierwsza zeznawała matka narzeczonej oskarżonego, p. Aurelia Agarda, zamieszkała stałe w Warszawie. Jest ona obywatelką węgierską. Świadek zeznała, że nig-

Niebywała okazja!

75 zł. pierwszorzędny GARNITUR USZYTY NA MIARĘ Najmodniejsze materiały

25 zł. PŁASZCZE WIOSENNE letnie impregnowane

14 zł. SPODNIE we WSZYSTKICH kolorach: gotowe i na zamówienie

DECAN, Złota 25 m. 20

dy nie wyrażała się o przyszłym ścieżki, aby miał być on chorobliwie zazdrosny o narzeczoną, co ustalono w czasie początkowego dochodzenia.

Kolejnym zeznawał urzędnik kolejowy z Rawy Ruskiej Mieczysław Cholewa. Jak się okazało, stał on niedaleko miejsca zajścia, ale nie widział dokładnie, jaki miało ono przebieg. Od niósł jedynie wrazenie, że porucznik napadnięty został przez jakiegoś mężczyznę i działał w obronie koniecznej.

Dorożkarz Fleischer zeznał, iż widział, jak s. p. Buchta uderzył w twarz oficera, który upadł na podłogę. Posłyszał następnie strzały, dorożkarz wycofał się szybko na dwór.

Dalszy ciąg procesu odbędzie się w najbliższych dniach.

Kalendarz dnia

NIEDZIELA

Przewodnia, Be. ned. Marcel. Jutro: Anicela, Roberta. Słódca wsch. 4 40 zach. 18.34. Kieł. wsch. 3.9 zach. 15.40.

16 Kwietnia

KRONIKA HISTORYCZNA
1340. Kazimierz Ul. rusza na Rud Czerw.
1794. Wybuch powstania na Zmudzi.
1831. Rzeź bezbronnej ludności w Oszmianach.
PRZYSŁOWIA
Z chłopca wyrósł, a do chłopca nie dorósł.

POMADKI DO UST SZACHA

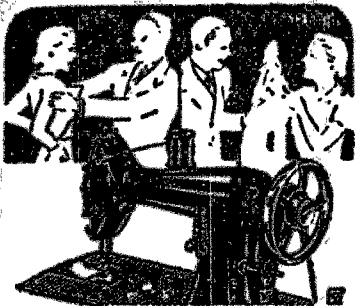


RADIO

WARSZAWA I. (Raszyn)
NIEDZIELA, DN. 16. IV. 39 R.
7.15 „Polonez Wielkanocny”. 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Regionalna transmisja z Lidy. 11.45 Przegląd czasopism. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjści z Pisma Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Recital fortepianowy. 16.55 — 17.00 Przerwa. 17.00 „Zmarłych, wstanie” — oratorium. 18.20 Repertuar Melchiora Wańkiewicza ze Świąt Wielkiej Wystawy w Nowym Jorku. 18.35 „Gdy się człowiek robi starszy...” — wesola audycja. 20.20 Audycja informacyjna. 21.25 Muzyka taneczna (płyty). 22.00 „Słaska Pozytywka: „Cefe Chantant” — kabaret wspomnień. 22.40 D. c. muzyki tanecznej (płyty). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.05 — 23.15 Wiadomości z Polski.

WARSZAWA II. (Mokotów)
14.30 Koncert solistów. 15.15 Festiwal Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. 16.20 Muzyka taneczna (płyty). 17.30 — 21.05 Przerwa. 21.05 Forum koncertu instrumentalnego (płyty). 21.55 Józef Haydn (nowe nagranie płytowe). 22.45 Pieśni Roberta Schumanna. 23.00 — 23.55 Muzyka taneczna (płyty).

PANI MOŻE BYĆ SAMO DZIELNA.



działki maszyny do szycia, haftu, emulowania, mereżowania i t. d. z firmy „Dom Handlowy KRISCHER”, Kraków, Zwierzyniecka 6 Wydz. 14. I ów kupić można już od zł. 150.— gotówką lub na dogodnie spłaty. Zapisać cennik darmol

Na widnokręgu politycznym tygodnia

Zbrojne niespodzianki w Europie

Wcielenie Albanii w skład imperium włoskiego nie wywołało, jak przewidywaliśmy żadnych powikłań. Spowodowało ono jednak dalsze zaangażowanie się Anglii na Bałkanach.

Premier Chamberlain w imieniu rządu Wielkiej Brytanii zapewnił Grecję i Rumunię, że gwarantuje niemaruszalność ich granic i zapewnia państwom tym pomoc w razie jakiegokolwiek agresji (napadu). W kołach politycznych przewiduje się zresztą, że podobna gwarancja nastąpi również w stosunku do Turcji.

CO OZNACZAJĄ GWARANCJE?

Stanowisko Rządu polskiego w sprawie tych zobowiązań angielskich jest znane. Zastanówmy się, co w ogóle te gwarancje oznaczają? Otóż nie ulega żadnej wątpliwości, że te jednostronne zobowiązania Wielkiej Brytanii mają na celu powstrzymanie napastnika. Jeśli bowiem napastnik uświadomi sobie, że u boku małej i słabej Grecji stoi potężna Wielka Brytania, wówczas może odejść mu ochota, zrozumie bowiem, że oznacza to wielką wojnę a nie mały konflikt, który będzie zlokalizowany. To jest bezsprzecznie bardzo słuszne rozumowanie.

ROZPROSZKOWAĆ SIŁY

Ale istnieje druga strona medalu. Przeciwnicy polityki angielskiej zdają sobie sprawę, że Anglia nie będzie w stanie być wszędzie, że jej interesy nie są w równym stopniu na szwank narażone, powiedzmy na przykład w Grecji czy w Holandii. Jeśli Anglia będzie zmuszona rozproszkować swoje siły, wówczas uderzenie ma większe szanse powodzenia. W Berlinie i Rzymie mówią sobie, że ostatnie posunięcia i oświadczenia mają przede wszystkim na celu demonstrację. Uważają, że nikt tam nie chce wojny i są do wszelkich ustępstw gotowi. Krok angielski ma na celu zastraszanie osi i moralne podlegnięcie ewentualnych małych przeciwników osi, by te samodzielnie stawiły opór naciskowi Berlina i Rzymu. Najlepiej i najskuteczniej więc będzie zademonstrować, że tych pogroźek Londynu nie bierze się poważnie, że jest się dość silnym, by je lekceważyć.

Wskazywaliśmy przy innej okazji, że Londyn nie chce i nie może zrezygnować z wpływu na Bałkanach. Ostatnimi gwarancjami dał wymowny dowód. Kto wie czy właśnie na Bałkanach i na Morzu Śródziemnym nie rozegra

MANEWRY FLOTY NIEMIECKIEJ

Zapewne z tych przesłanek wy-



szło postanowienie urządzenia manewrów niemieckiej floty na Morzu Śródziemnym. Obok tego manewry te służą dla podkreślenia solidarności osi Rzym — Berlin. Rzesza Niemiecka daje namacalny dowód, że stoi u boku Włoch, nawet gdy 'chodzi o specjalne interesy, jak obrona pozycji włoskiej na Morzu Śródziemnym.

ANGLIA I BAŁKANY

Uważamy, że nie należy ani przeceniać ani też nie doceniać angielskich gwarancji. Dla Polski nie spowodowały one żadnych zobowiązań, ale do spraw bałkańskich przybył nowy poważny czynnik: Anglia.

Wskazywaliśmy przy innej okazji, że Londyn nie chce i nie może zrezygnować z wpływu na Bałkanach. Ostatnimi gwarancjami dał wymowny dowód. Kto wie czy właśnie na Bałkanach i na Morzu Śródziemnym nie rozegra

550 zł szuka właścicieli!

— Aby je zdobyć należy tylko odpowiedzieć na pytanie:
Dlaczego MYTOL jest niezbędny w gospodarstwie domowym?

Za najlepiej rozwiązane odpowiedzi ogłoszone przez fabrykę „DOBROLIN” następujące nagrody:
1 nagroda — 200 zł — gotówka
2 nagrody po 100 zł — gotówka
3 nagrody po 50 zł — gotówka
oraz 50 nagród pocieszenia w tow. ach firmy „Dobrolin” wartości 20 zł — każda

WARUNKI KONKURSU:
1. Odpowiedź musi być napisana krótko i treściwie.
2. Do odpowiedzi należy dołączyć zdjęcie oryginału nagrody otrzymanej w Mytol.
Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem: „DOBROLIN” — Warszawa, Włocławska 139, w terminie do 15 maja 1939 roku włącznie.
Każdego uczestnika konkursu ogłoszono

się decydująca bitwa o wpływ w Europie. Tam bowiem przecinają się sprzeczne interesy mocarstw. Kompromisy, ustępstwa są zawsze możliwe tylko do pewnych granic. Jeśli bowiem ustępuje się zbyt wiele, to tym samym przestaje się w ogóle istnieć. Wydaje się, że Anglia i Francja już dużo straciły na tamym terenie i dać pójsć nie mogą.

W interesie Anglii leży utrzymanie obecnego stanu rzeczy i dla tego zapewnienie pomocy dla wspomnianych państw posiada wartość faktyczną.

ATAKI PRASY NIEMIECKIEJ

Prasa niemiecka usiłuje jednak przedstawić Londyn jako siedlisko intryg zwróconych przeciwko osi, jako ośrodek przygotowań wojennych. Otóż jest to z gruntu fałszywe. Nic nie jest bardziej obce polityce brytyjskiej, jak szkodzenie się do wojny, jak choć jej wywołania. Anglia zawsze zmierzała do pokojowego załatwienia zatargów i tej wytycznej była zawsze wierna. Posuwała swoją gotowość do ostatnich możliwych granic i tylko w ostateczności chwyciła za broń.

Jak mówią, Anglia przegrywała wiele bitew, ale nigdy wojny. To samo na polu dyplomatycznym. Zbierała wiele porażek, ale nigdy nie poniosła klęski.

Nagły zgon

b. ministra Szydłowskiego

W Katowicach zmarł na udar serca, przeżywszy 55 lat, s. p. inż. Marian Szydłowski, b. minister przemysłu i handlu w r. 1923, ostatnio zastępca naczelnego dyrektora „Lewiatana” w Warszawie oraz prezes spółek pszczyńskich, górniczej i browarnej.
S. p. inż. Szydłowski, wracając z Warszawy do Katowic, zasnął w pociągu.
Chorym opiekował się jadaący gen. dyrektor Wspólnoty Inżynierów p. Huppert, który w Katowicach zabrał b. min. Szydłowskiego do swego mieszkania i wezwał lekarzy.
Mimo natychmiastowej pomocy inż. Szydłowski zakończył życie.

Za ruszczenie nazwisk polskich wyroki sądowe

Ciągle ruszczenie nazwisk polskich przez parochów wyznania grecko-katolickiego skłoniło władze do surowego karania podobnych wykroczeń.
Ostatnio podobna sprawa znalazła się w wokandyje Sądu Okręgowego w Kolomyi. Oskarżony ks. grecko-katolicki Mikołaj Tymkiw, wikary parafii w Zabciu, M. in. wydał trzy wyciągi metrykalne, podając na nich zniekształcone nazwiska polskie Pniowsy, Kraszewski, Brusturski, mimo tego, iż są to nazwiska czysto polskie: Pniowski, Kraszewski i Brusturski.
Mimo wykrętnych tłumaczeń Oskarżonego Sąd wydał wyrok, inoą którego ks. Tymkiw skazany został na trzymiesięczną karę 6 miesięcy więzienia.
Łączną karę 6 miesięcy zawieszono skazanemu na przeciąg trzech lat.

Racjonalne odżywianie

wymaga obecności soli mineralnych. Nasze codzienne pokarmy — chleb, mięso gotowane, jarzyny — zawierają nieraz za mało substancji mineralnych, których brak sprzyja tworzeniu się niedomiar kwasów w organizmie i zmniejszeniu odporności. **MINEROGEN F. F.** uzupełnia brakujące w organizmie ilości soli mineralnych. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

1914 TADEUSZ RYŚ 1918

PRZEZ KREW I ŁZY

WSTRZASAJĄCA POWIEŚĆ O WOJNIE, BOHATERSTWIE I MIŁOŚCI

Aniela Grywińska przywiozła skradziony dokument rosyjski i wręczyła go pułkownikowi von Szlengelowi: dokument zawierał plan ofensywy rosyjskiej, która została pokrzyżowana. Aniela udała się na odpoczynek, ale już nazajutrz otrzymała nowe zadanie do spełnienia.

— Bardzo przepraszam panią, panno Anielu, jest mi niezmiernie przykro — rozpoczął pułkownik von Szlengel. — Jest pani jednak jedynym człowiekiem, który może nam dopomóc w tym wypadku. Władza pani rosyjskim, jak rodzona Rosjanka... Z tymi ludźmi można porozumieć się tylko po rosyjsku. Zresztą, mam zaufanie do pani talentu. To jest mniej niebezpieczna praca, aniżeli przedrzeć się przez front: będziemy stale ułatwiać pani zadanie...

— Zechce pan pułkownik wyjaśnić mi, o co chodzi... — odezwała się zaciekawiona Aniela.

Po chwili Pułkownik von Szlengel opowiedział jej spokojnie wszystko.

Niemcy podejrzewają, iż gdzieś w okolicy pozostawili Rosjanie potajemny aparat telefoniczny, przy pomocy którego przekazywano im wieści i raporty o stanie armii niemieckiej... Tylko dzięki temu mogli Rosjanie odnieść na niektórych odcinkach frontu częściowe zwycięstwa.

— W jaki jednak sposób będę mogła to zbadać? — nie rozumiała jeszcze Aniela swego zadania.

Zaraz, za chwilę wszystko pani wyjaśnię, panno Anielu... Podejrzewam, że aparat telefoniczny znajduje się w wiosce odległej o pięć kilometrów stąd; mieszkają tam tylko Rosjanie. Tam znajduje się też majątek i pałac rosyjskiego hrabiego Rogińskiego.

Pułkownik napełnił szklanki winem, i po wychyleniu kielicha powiedział:

— Niech mnie pani uważnie słucha: na podstawie zebranych przeze mnie wiadomości stwierdziłem, że hrabia uciekł wraz z hrabiną z majątku, w pałacu pozostał tylko stary sługa. Trzeba będzie to zbadać na miejscu. Uda się to pani tylko wtedy, jeśli wstąpi pani w bliski kontakt z miejscową ludnością, z chłopami, którzy są w stosunku do nas bardzo źle usposobieni. Ale pani, jako Rosjanka, to zupełnie co innego... Aniela zrozumiała w mig wszystko. Po chwili zapomniała:

— Kiedy należy zabrać się do roboty?

— Czym prędzej. Tajna stacja wyraża nam wiele krzywd. Oby się to pani udało wykryć... Rzecz jasna, jeśli zajdzie potrzeba, dam pani do pomocy bardzo zdolnych ludzi...

— Sądzę, że tymczasem powinnam sama zbadać teren, porozmawiać z chłopami...

— Zupewnie słusznie. Czy może się pani przebrać jako rosyjski chłop?

— Ja? — uśmiechnęła się mimo woli Aniela na myśl o tym.

— Oczywiście, sądzą, że tylko w taki sposób uniknie pani podejrzania miejscowych chłopów...

— Chłopką już byłam — odrzekła Aniela — spróbuję teraz przebrać się za chłopca...

— Panno Anielu, wierz w pani talent!

Aniela zaczęła studiować swą nową rolę: na podstawie mapy zbadała okolicę, gdzie ma wykonać swe nowe zadanie.

Po przestudiowaniu wszystkich szczegółów udała się Aniela nazajutrz w drogę...

Tak się przebrała i uszmiłkowała, że niktby nie rozpoznał w chłopie o jasnej czuprynie młodej i pięknej kobiety.

Aniela spoglądała sama zaciekawiona w lusterko i nie mogła sama siebie poznać.

Wyglądała na chłopca pod trzydziestkę, ubrała się starannie, pod marynarkę włożyła trochę waty, aby mieć bardziej barczyste plecy, ręce usmolila, aby straciły kobiecy wygląd.

Na furmankę, którą udała się w drogę, załadowała trochę produktów rolnych, tak, jak gdyby wracała z drogi, gdzie sprzedała produkty.

Do worków włożył von Szlengel kilka flaszek wyborowej wódki, doradzając Anieli:

— To się pani bardzo przyda... Chłop rosyjski dla wódki sprzeda duszę diabłu... Resztę omówiliśmy już dokładnie...

— No, tak...

— Niech pani jedzie z Bogiem — pożegnał ją pułkownik — oczekuję od pani w najbliższym czasie szczegółowych wieści.

Aniela smagnęła konika biczem, ochryplym głosem

krzyknęła wioł i furmanka poniosła po drodze, wznosząc za sobą tumany kurzu.

Pułkownik von Szlengel spoglądał w ślad za nią, aż do chwili póki zniknęła mu zupełnie z oczu.

Przejezdni chłopci witali ją przyjaźnie i to dawało jej odwagę. A więc naprawdę nikt się nie domyśla, że to kobieta!...

Niektórzy chłopci, których mijala po drodze, pytali zaciekawieni:

— Czy tam można coś jeszcze sprzedać w mieście?

— No, tak, sprzedałem wszystko, nie wiele mi jeszcze pozostało... — odpowiadała zmienionym głosem.

— A czy Niemcy nie zabierają produktów?

— Mnie nikt nie zaczepiał!

Po południu minęła pałac Rogińskiego, zza płotu ujadły psy, gotowe wyskoczyć w każdej chwili i porwać na kawały każdego, kto ośmielił się przekroczyć parkan. Aniela nie bała się teraz nikogo: przede wszystkim

była na stronie niemieckiej. Poza tym zabrała ze sobą naładowany rewolwer.

Pragnąc zobaczyć, co się dzieje w parku, stanęła Aniela na turmance, trzymając się lejców i spoglądała za parkan.

Sama nie wiedziała czemu, ale serce jej zabilo niespokojnie, gdy ujrzała starszego swego pana, który wyszedł z pałacu.

To zapewne ten stary sługa, o którym wspomniał pułkownik — pomyślała Aniela. Zapewne chce uciśzyć psy. Prędko usiadła z powrotem, zanim tamten zauważył ciekawskiego „chłopka”, który zagląda przez płot. Ale psy szczekały bez przerwy cały czas, kiedy furmanka jechała wzdłuż parkanu...

Po kwadransie znalazła się Aniela już w wiosce, którą zamieszkiwali tylko rosyjscy chłopci. Los sprzyjał jej tak, że wkrótce mogła już rozwiązać zagadkę, która tak bardzo interesowała pułkownika von Szlengla.

Dalszy ciąg jutro.

Uprawnienia prezydenta Francji są dość rozległe

W związku z wyborem prezydenta we Francji, niejednego czytelnika prawdopodobnie ciekawi, jakie uprawnienia posiada głowa państwa we Francji.

Zgodnie z konstytucją posiada on daleko idące i znacznie większe uprawnienia niż król angielski. Czy korzysta on z nich, zależy to już tylko od tego, jaką osobistością jest obrany prezydent, a reprezentanci obu izb nie życzą sobie, aby głowa państwa był mężem stanu, wolą raczej, by była to jakaś reprezentatywna osobistość.

Jakie są uprawnienia prezydenta?

Od niego może wyjść inicjatywa uchwalenia nowych ustaw. Może żądać od parlamentu rewizji konstytucji. Może za zgodą Senatu rozwiązać Izbę Deputowanych lub też zwołać nadzwyczajne posiedzenie Izby, względnie rozwiązać sesję parlamentarną.

Prezydent Francji jest głównie dowodzącym armią francuską, reprezentuje naród francuski w wielkich uroczystościach i przyjmuje obcych ambasadorów i posłów z ich listami uwierzytelniającymi. Teoretycznie wybiera ministrów (w praktyce obowiązek ten spoczywa na premierze), ale niejednokrotnie się już zdarzyło, że wzbierał się mianować tego lub innego męża stanu ministrem.

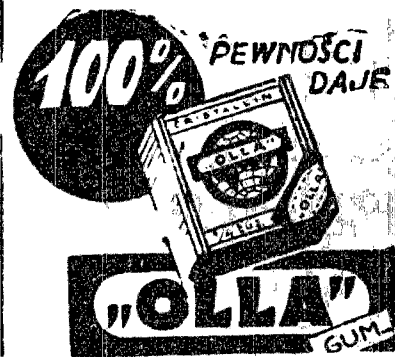
Od niego też zależy ulaskawienie nie skazańca, lub wydanie dekretu o amnestii. Nie można go pociągnąć do odpowiedzialności za

popelnienie pewnych błędów politycznych, a na ławie oskarżonych może on zasiąść tylko wówczas, gdy ciąży na nim oskarżenie o zdradę stanu. Ratyfikuje on układy z obcymi mocarstwami, ale jeśli chce wypowiedzieć wojnę, musi uzyskać na to zgodę obu izb.

Do rozporządzenia prezydenta stoją trzy pałace. Urzęduje on w pałacu Elizejskim w Paryżu, a w chwilach wolnych od zajęć, wypoczywa w pałacach: Vizille lub Rambouillet, które są własnością państwa.

Lista cywilna prezydenta (jego pensja) uchwalona w roku 1928 wynosi wraz z funduszami reprezentacyjnymi 3.600.000 franków. Nie jest to dużo, jeśli się weźmie pod uwagę, że przed wojną na listę cywilną przeznaczono 1.200 tys. złotych franków. Przy tym

obecnie koszty utrzymania obliczane na podstawie złotego franka przedwojennego znacznie wzrosły. Lista cywilna zaś ostatnich monarchów Francji, jak Napoleona, Ludwika XVIII, Karola X i Napoleona III osiągała 25 milionów złotych franków rocznie.



Dziwna historia... sera narodowej potrawy we Francji

Każdego roku, w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy normandzcy wieśniacy zbierają się na rynek w Vimoutiere na specjalną uroczystość. Tutaj na rynku stoi pomnik Marii Arel, która w roku 1761 pierwsza wyprodukowała znakomity ser kamamberski. Ser ten z czasem zdobył taką popularność we Francji, że stał

się niemal potrawą narodową. Pomnik Marii Arel w Vimoutiere jest jedynym pomnikiem na świecie, który wystawiono kobiecie za zasługi położone przez nią w dziedzinie kulturalnej. Został on postawiony dopiero przed 12 laty i przedstawia sobą typową wieśniaczkę normandzką w normandzkim stroju i w czepku na głowie oraz trzymającą w ręku dzbanek do mleka. Na cokole pomnika mieści się płaskorzeźba przedstawiająca fermę w Arel, która jeszcze dotychczas istnieje we wsi Camembert (stąd też pochodzi nazwa sera) odległej o 5 kilometrów od Vimoutiere.

Po dziś dzień pozostało tajemnica, w jaki sposób Maria Arel zostawiła receptę na swój ser. Krajoznawcy, że receptę tę ofiarował jej pewien mnich, ukrywający się przed pościgiem. Chcąc się odwzajemnić Marii Arel za gościnę, wyjawiał jej tajemnicę produkowania tego sera.

Czytajcie "Wesołe Wiadomości" cena 10

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE I KATARZE

Zamarło życie w 2000 kopalniach

Wielki strajk w amerykańskim przemyśle węglowym

NOWY JÓRK. Przeważająca od 4-tych tygodni rezerwa węgla między górnikami a właścicielami kopalni węgla brunatnego, nie dały wyniku. Z okęgów górniczych Pensylwanii, Wirginii i Kentucky nadchodzą wiadomości o niepokojach strajko-

mi, zgłaszającymi się do pracy. W pobliżu miejscowości Johnstown nastąpił wybuch ładunku dynamitu.

Wobec naprężonej sytuacji kopalnie, które nie zostały objęte strajkiem mają być zamknięte. Liczba strajkujących górników przekracza 320.000 ludzi. Z powodu braku węgla w mieście Endicott zamknięto kilka fabryk obuwniczych. W związku z czym 20.000 robotników straciło pracę. W Buffalo daje się odczuć wielki brak węgla.



Bueik — podstawa oszczędności
Tak często o tym wszędzie mówią
Do uniknięcia rozrzutności
Służby BERSON-OKMA skóra gumowa

BERSON OKMA

Wstrząsające samobójstwo

Józef Wieszczyk, zamieszkały we wsi Mostów pod Częstochową postanowił na skutek niepowodzeń życiowych popełnić samobójstwo. W tym celu udał się do pobliskiego lasu i wy dobywszy rewolwer z kieszeni strzelił sobie w serce. Strzał nie był jednak śmiertelny, ponieważ kula przebiła tylko płuca.

Po kilku godzinach ranny Wieszczyk odzyskał przytomność i postanowił powrócić do domu. Spotkani przez niego po drodze wieśniacy ze strachem u-

ciekli przed zalanym krwią mężczyzną.

W momencie, gdy niedoszły samobójca znalazł się pomiędzy opłotkami wsi Smyków opuścił go siły i runął na ziemię, tracąc ponownie przytomność.

Rannym opiekowali się mieszkańcy Smykowa, po czym przewieźli go do domu, gdzie udzielił mu pomocy zawezwany lekarz. Ponieważ okazało się, iż stan Wieszczyka jest poważny, przewieziono go do szpitala w Częstochowie.

Transporty złota płyną do Ameryki

LONDYN. „Daily Express” donosi, że w ciągu piątku odpłynęły z Anglii do Ameryki transporty złota, wartości 21 milionów funtów szterlingów. Na parowcu „Queen Mary” i „President Roosevelt” załadowano w Southampton sztaby złota ogólnej wartości 18 milionów funtów około 540 milionów zł. Poza tym na pokładzie parowca „Scutaria” odpłynął ładunek złota, wartości 3 milionów funtów.

W ciągu najbliższego tygodnia odpłyną dalsze transporty złota.

WŁADZE KIEROWNICZE ORGANIZMU...

nerwy, gdy ulegną zaburzeniom, białda wtedy calcium organizmowi. Przy pierwszych objawach niedomogi układu nerwowego, bezsenności, — sto suje się złota OSKARA WOJNOWSKIEGO ze znakiem słownym „EPL-

LOBIN”. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych po złotonej cenie zł. 5 — Adres dla bezpośrednich zamówień hurtowych: Oskar Wojnowski, Warszawa, ul. Wojciecha Górskiego 3 m. 4.

Tragiczna śmierć dziennikarza

Tragiczną śmiercią zginął w miejscowości Łagniewniki pod Krakowem znany dziennikarz, współpracownik Codziennej Gazy Gazety Handlowej, Władysław Dębowski.

Teżał on z Krakowa do Katowic motocyklem, który sam prowadził. W pewnym momencie pojazd zderzył się z jadącą w przeciwną stronę dorożką. Skutki katastrofy okazały się fatalne.

Dębowski odniósł podczas wypadku na szosę tak ciężkie obrażenia, iż zmarł w szpitalu przed nalożeniem mu przez lekarza opatrunków.

Gdańsk nie chce wrócić do Rzeszy

Sensacyjny wywiad z prez. Senatu gdańskiego Greiserem

Londyński „Daily Telegraph” zamieszcza wywiad swego korespondenta z prezydentem senatu gdańskiego, Greiserem, który wyraża swą opinię co do dalszego rozwoju sytuacji na terenie Wolnego Miasta.

„Uważam — powiedział Greiser — za wysoce nieprawdopodobne, by wojska niemieckie miały wkroczyć do Gdańska. Stanowisko Gdańska jest całkiem inne, aniżeli Kłajpedy.

„Mamy u siebie własne rządy ludności, będącej w 90 (???) proc. niemiecką. Gdańszczanie są pełnym sercem Niemcami, ale jedzą chleb, który pochodzi z Polski. Nie sądzę, by w wypad-

ku wcielenia Gdańska do Rzeszy, Polska mogła przenieść cały swój handel wyłącznie na Gdynię.

„Niemiecki entuzjazm większości Gdańszczan kończy się nie być wcielonymi ani do-

na wywieszeniu swastyki przy różnych okazjach. Pragnieniem przeważającej liczby mieszkańców jest pozostać bez wątpienia obywatelami „Wolnego Miasta”

Rzeszy Niemieckiej, ani do Polski.

„Wyjątkiem są tylko tacy kierownicy, którzy spodziewają się posad w hitlerowskiej administracji”.

Proces żony adwokata

oskarżonej o zamordowanie brata

Jutro, w poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczyna się jeden z najsensacyjniejszych procesów, jakie zna historia sądownictwa, o zadanie skrytobójczej śmierci bratu.

Pod tym potwornym zarzutem zasiądzie na ławie oskarżonych żona adwokata Wiesława Kucharskiego, Julia Kucharska, młoda 34-letnia kobieta, zaliczająca się do przodujących warstw stolicy.

Tragicznie zmarły brat Kucharskiej, 30-letni inż. Gierszewski, posiadał okazały majątek wartości przeszło 300.000 zł.

W dniu 29 września ub. r. inż. Gierszewskiego znaleziono w mieszkaniu jego przy ul. Lwowskiej 8 w zamkniętym na klucz

gabiniecie, nie dającego żadnych oznak życia.

Dopiero po kilku dniach ujawniło się, że inż. Gierszewski nie zmarł śmiercią naturalną, a zginął od strzału rewolwerowe-

go, zadanego tajemniczą ręką.

Proces Julii Kucharskiej potrwa prawdopodobnie około 3 tygodni i zapowiada się, że przez cały ten czas nie osłabi jego wielkiej sensacyjności.

Bezrobocie w Z.S.R.R.

Przeprowadzona w ZSRR reforma rolna, zamykająca w sztywnych ramach kolektywów odbrynie masę ludności chłopskiej spowodowała kolosalny wzrost bezrobocia na wsi. Położenie komplikuje konieczność mechanizacji pracy na roli ze względu na brak żywego inwentarza pociągowego, który obecnie stanowi 48,9 proc. ilości z roku 1916.

Tragiczne położenie chłopów najlepiej oddają słowa premiera Motułowa:

„Czy może istnieć normalnie takie położenie, kiedy w kolchozach nie mało jest takich kolchoźników, którzy przez cały rok nie mają przepracowanego ani jednego dnia, albo przepraco-

wali jakieś 20 — 30 dni pracy”.

W tych warunkach Stalin musiał rzucić na pocieszenie zgłodniałym rzeszom słowa otuchy, że co roku zabierze wsi sowieckiej 1 1/2 miliona młodzieży do pracy w przemyśle, by złagodzić obecną coraz bardziej naprężoną sytuację. Obietnica ta jest obecnie wykorzystywana dla propagandy III-ciej „piatiletki”.

W poszczególnych kolchozach organizowane są wiece, na których ludność przyczeka „odstąpić” przemysłowi co roku 1 1/2 miliona młodzieży wiejskiej, zobowiązując się jednocześnie, że będzie ona pracować co najmniej 3 lata w kopalniach, na fabrykach, nie zmieniając miejsca zatrudnienia.

Pociąg przejechał przez dziecko nie wyrządzając mu żadnej krzywdy

Niezwykle wypadek wydarzył się na torze kolejowym w niewielkiej odległości od stacji Chabówka pod Zakopanem.

W momencie gdy pociąg pośpieszny z Warszawy do Zakopanego zbliżał się do niestrzeżonego przejazdu, na szynach wybiegło dwuletnie dziecko, które stanęło tuż przed pędzącym pociągiem.

Ponieważ odległość była już bardzo niewielka maszynista nie mógł zahamować pędzącego pociągu, zdołał jedynie zmniejszyć dość znacznie szybkość.

Parowóz potracił dziecko, po czym przejechał nad nim, nie wyrządzając mu prawie żadnej krzywdy. Gdy zatrzymano pociąg okazało się, iż dziecko znajduje się pod następnym wagonem.

Dokonane oględziny ciałem nrawotowego niemowlęcia wykazały, iż nie poniosło ono poza kilka powierzchownymi zadrapaniami prawie żadnych obrażeń.

Czy wiecie że..

Jeden Amerykanin na pięciu nosi okulary.

Ryż jest potrawą, której konsumuje się codziennie największe ilości na świecie.

Dorosły człowiek posiada od 130.000 do 150.000 włosów.

Stolica Stanów Zjednoczonych — Waszyngton — zbudowana została i nadal rozbudowuje się według planów francuskiego architekta l'Enfant.

Okrety wojenne St. Zjednocz. posiadają dużą szybkość

W kołach zbliżonych do dowództwa marynarki amerykańskiej oświadczają, że udało się wynaleźć dla nowych 45-tonowych okrętów wojennych taki system konstrukcji, że mimo niezwyklej wielkości tych okrę-

tów szybkość ich będzie stosunkowo dość znaczna.

Obydwa nowe pancerniki 45 tonowe rozwijają dużą szybkość 35 węzłów morskich na godzinę, co równa się mniej więcej szybkości krążownika floty amerykańskiej.

DINOL — DONT rzeczywiście nadszła PASTA do **ZEBÓW**

Ofiarność polskiego wychodźstwa na rzecz Pożyczki Lotniczej

W nieprzerwanym łańcuchu ofiar na dozbrojenie Armii Polskiej nie brak i ogniw, wykutych ofiarnością polskiego wychodźstwa za granicę. Gromady wychodźców nadsyłają deklaracje na Pożyczkę Lotniczą jak również i datki na F. O. N. Zgłoszenia te napływają zewsząd, gdzie tylko znajdują się skupiska naszych braci.

Podajemy poniżej listę zgłoszeń i ofiar.

A więc oddział P. K. O. z Nowego Jorku przekazał na FON

kwotę 10.000 dolarów, będącą drugą ratą pochodzącą ze zbiórki pisma wychodźczego „Nowy Świat”. Niezależnie od tego Polscy Piekarze z Brooklynu przesyłali 200 dolarów, Polscy Piekarze z Detroit — 250 dolarów, inne stowarzyszenia wychodźcze i osoby prywatne — 275 dol., czytelnicy polskiego dziennika wychodźczego „Dziennik Polski” z Detroit — 2.000 dol., Polski Klub Demokratyczny z Nowego Jorku — 51,25 dol.

Organizacje, banki i osoby pry-

watne z Francji przesyłały ogółem 200 zł. oraz 5.105 franków.

Poza tym wpłynęło: z Buenos Aires — 1.000 zł., z Tel-Awivu i Haify — 705 zł., z Winnipegu w Kanadzie — 82,42 dol., z Danii — 700 koron na Pożyczkę Lotniczą, z Węgier na F.O.N. — 3.034 pengo i 150 zł.

Niezmiernie wzruszający jest dar robotników polskich z Francji, którzy mimo szych bardzo niskich poborów, zebrali i przesyłali na F.O.N. 3.320 fr.

Jednocześnie stale napływają do Światowego Związku Polaków z Zagranicy uchwały i deklaracje organizacji polskich w ośrodkach zagranicznych. We wszystkich tych uchwałach i deklaracjach w słowach prących i mocnych twierdzi się pełną gotowość wiernej służby Macierzy i meszczędzenia dla Niej największych ofiar, gdy tego zajdzie potrzeba.

Nigdy nie jest za późno myśleć o zdrowiu tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NERWIC, PRZECIERZA, WĄTROBY, KAMIENIE, ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół mocnych „DI UROL” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. — Działają one jak pędzące zioła „DI UROL” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatkowych korzyściach, jeżeli będziesz swym „DI UROL” Gaseckiego. — Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginał zioła „DI UROL” Gaseckiego (z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Z DNIA

Wózki, wózek...

Toczą się wózki do rurowości bodasów... Tu i tam jest ich pełno. W alejach parkowych, w Zwierzyniecu, na rozstojeniach ulicach Białostoku.

Toczą się wózki, popychane przez mamusie, babcie, tatustów, nianie... A pełno ich jest wszędzie. A miło jest patrzeć na tą „nadprodukcję”.

W wózkach siedzą lub leżą opalone bobasy. Jedne rozglądają się ciekawie, drugie cmokają „emorski”, trzecie drzemają sobie. A wszystkie razem zatrywają świeżego wiosennego powietrza.

Wszystko to razem wzięte wadzone, przyjemne i malownicze. I wszystko byłoby w zupełnym porządku, gdyby nie było mamusie, i nianie, toczącej wózki trójkątne, pomysłaty o tem, że taki trójkąt egzystuje nie tylko dla nich, lecz zarówno i dla każdego obywatela zdającego tym trójkątem.

Moż bywa tak, że toczą się po chodniku dwa, nawet trzy wózki jeden obok drugiego, zagradzając drogę omal na całej szerokości chodnika. Idące zaś za wózkami niewiasty prowadzą sobie rozmowę, zapominając o Błogosławie.

Według mego zdania wygładzić można się w Zwierzyniecu, na Plantach i w Parku Miejskim. Tam jest dość przestrzeni i odpowiednich miejsc do prowadzenia rozmów. Natomiast powracając do domu przepelnionymi chodnikami należy pamiętać, że za hamowanie ruchu policja ma prawo okładania mandatami karnymi.

(j.)

Zebranie wykończalników

W dniu dzisiejszym o godz. 2.30 w lokalu Chrześcijańskiego Zjednoczenia zawodowego przy ul. Kościelnej 4 odbędzie się zebranie wykończalników.

Nocne dyżury aptek:

Dziś: Apteka Wilbuszewicza, Rynek Kościuszki 17.

Apteka Michalskiego, Dąbrowskiego 2.

Pogotowie: dzienne: P. C. K. Tel. 2-35. Nocne „Linus Hacedek” tel. 5-03.

Dziś w kinach:

APOLLO—Miasto chłopców.

P. A. N.—Cyganka.

SWIAT—Biały Muryz.

GRYF—Tango notturno.

POLONIA—List do matki.

Robotnicy transportowi walczą o umowę zbiorową

Robotnicy transportowi dotychczas, mimo odnośnych ustaw, nie korzystają z umów zbiorowych. Ostatnio Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, do którego transportowcy należą, wszczęło starania o zawarcie tej umowy. Na konferencji, zwołanej przez p. Inspektora Pracy, przedstawiciele przedsiębiorstw transportowych nawet słyszeć nie chcieli o umowie zbiorowej, ale pod wpływem namów p. Inspektora trochę zmiekkli i na następnej konferencji wydelegują przedstawiciela zrzeczenia właścicieli przedsiębiorstw transportowych.

Termin następnej konferencji niebawem zostanie wyznaczony.

Akademia Polskiego Związku Zachodniego

Dziś o godz. 12.30 w sali Teatru Miejskiego odbędzie się uroczysta akademia, urządzona przez Polski Związek Zachodni.

Program urozmaicony atrakcjami, przemówieniami oraz odczytem red. A. Stebelskiego z Warszawy.

Wstęp na akademię bezpłatny.

Przed wyborami do Rady Miejskiej

Pierwsze pociski padające z niektórych miejscowych organów prasy, wróżyć raczej mogą, że propagandowa akcja przedwyborcza wchodzi w jakąś niesmaczną fazę.

Nie lepiej wyglądają rozmowy, prowadzone między obywatelami, a toczące się na temat przyszłych wyborów oraz samej Rady.

Zdawać się jednak powinno, że w ciężkich dla kraju czasach, a więc i dla naszego

miasta, szczerzać powinny wszelkiego rodzaju szachetki i rozgrywki, płaskie polemiki i p. wyczyzny, niegodne poważnych obywateli.

W jednym z felietonów, zamieszczanych w rubryce „Z dnia” powiedzieliśmy, że do sprawy wyborów Rady Miejskiej należy podchodzić poważnie.

Nie jednak nie wskazuje na to, ażeby do tego tak kardynalnego zagadnienia podcho-

dzono właśnie poważnie, czego najlepszym jest dowodem, że nawet listy kandydatów robione były bez zbyt wielkiego zastanowienia. O wielu z kandydatów ino się poprostu z przekąsem.

Sprawa wyborów do Rady Miejskiej, to nie zabawa w pliczki lub w trzy karty... To sprawa poważna i obchodząca cały ogół obywateli miasta — nie zaś tylko matadorów z pod tych, czy innych znaków.

Zamiast perfum-kwas solny

P. Chaim Guterman ożenił się z urodziwą panną Maszą i wszystko zapowiadało się jak najlepiej. Ale ni z tego ni z owego p. Chaim zaczął kwestionować przedślubną niewinność swej połowicy...

Dasy, kłótnie, bójk i awantury — zamiast miodowych dni. Doszło wreszcie do tego, że rozsierdzony p. Chaim zamiast perfumami — jak to się zwykle a w miodowym miesiącu dzieje — oblał swą lepszą (czy gorszą) octową kwasem solnym.

Na szczęście — p. Masza niewielkie odniosła obrażenia. Trocha tam włosów na głowie odrobina skóry na czole, a poza tym — wszystko w porządku.

P. Chaim zasiadł na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego, a biorąc pod uwagę, że po burzy nastąpiła śliczna pogoda,

czyli innymi słowami mówiąc: państwo Gutermanowie od 9-ciu już miesięcy żyją w przykładnej zgodzie i kochają się jak para gołąbków — Sąd skazał p. Chaima tylko na 1 rok więzienia z zawieszeniem

Fachowcy przy pomiarach otrzymali prace

Jak się dowiadujemy, p. inż. Gruca polecił zbadanie sprawy pominięcia fachowców przy delegowaniu do pracy na pomiary miasta.

W sprawie tej pisaliśmy wczoraj. Tego samego dnia poinformowano nas ze sfer robotniczych, że siedmiu fachowców już przyjęto, pozosta-

ca 3100 m². w centrum miasta częściowo zabudowany do sprzedania Wiadomość w Administracji.

Dr. med.

H. ŁUKACZEWSKI

Choroby nerwowe i wewn.
Elektroterapia
Piłsudskiego 17. tel. 9-11
powrócił

Dr. Leon Kryński

Choroby weneryczne, skorne
i moczopiętne
ul. M. Piłsudskiego 13, tel. 5-67,
róg ul. Sosnowej.
Przyjmuje od 9-1 i 5-7.30.

dr. WALEWSKI

choroby skórne, weneryczne
moczopiętne
Sienkiewicza 14, tel. 9-49

Dr. med.

Anna Indenbaum

Sienkiewicza 24, tel. 15-26
choroby skórno-weneryczne
Wyłącznie u kobiet
Przyjmuje 10-2 i 5-7 wlecz.

KINO

Dziś

APOLLO

przebieg wytwórni „Metro-Goldwyn-14.”
Sensacja—Mopięcie—Dramat—Sentyment
Dzieje młodych bezdomn. wykołajców

Miasto chłopców
(Dom poprawczy)

SPENCER TRACY,—MICKEY ROONEY w rolach gl.
Film o tendencji społecznej, równie artystyczny, jak ciekawy,
równie emocjonujący, jak piękny.

Małe nieporozumienie w Pośrednictwie Pracy

Zonał bezrobotni mieli pretencję do kier. Pośredn. Pracy p. Klata o to, że zatrudnił około 30-tu bezrobotnych kawalerów, względnie osoby zamo-

niejsze, nie biorąc pod uwagę zonalnych i biedniejszych.

Sądymy, że rozgoryczeni bezrobotni, pominięci w otrzymaniu pracy, nie potrzebnym zbyt głośno manifestowali swoje niezadowolenie, co spowodowało wtrącenie się władz.

Prawdy i krzywdy trzeba dochodzić spokojnie i taktownie.

Przerwa w telefonach

W dniu wczorajszym, w godzinach przedpołudniowych, mieszkańców R. Kosciuszki spotkała niespodzianka w postaci przerwy w połączeniach telefonicznych.

Jak się okazało przerwa była spowodowana uszkodzeniem kabla, który naprawiono w dość szybkim tempie.

Białostoczanin staje do konkursu

Jak się dowiadujemy, znany w naszym mieście urbanista b. inż. Ignacy Floczek, wykonał projekt budynku ratusza w Bydgoszczy oraz gmach Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu.

Obie prace są konkursowymi. Sądząc z ich wykonania, można wnioskować, że inż. Floczek zdobędzie nagrodę.

Harce rowerzystów

Zwracano nam już kilkakrotnie uwagę na harcowanie rowerzystów na terenie Zwierzynca.

Jak się dowiadujemy organa policyjne mają zamiar zlikwidować ten stan drogi odpowiednich represji. A jakimi — o tem wkrótce dowiedzą sami sprawcy harców.

NIE REKLAMA, LECZ RZECZYWISTOŚĆ!

Zamiast zużytej garderoby męskiej każdy może otrzymać pierwszorzędne wełniane materiały wyrobów bielskich na garnitury, palta męskie i damskie. Na żądanie wszelkie zamiany przeprowadzamy w domu klienta.

Informacji udziela, tel. 1649. UWAGA! Sprzedajemy również bardzo tanio różne resztki na ubrania.

Białystok, ul. Nowy Świat 10 parter w podwórzu.

Dr. med. Michał Jagodowski

specjalista chorób płucnych
przeprowadził się z ZAKOPANEGO
Gabinet rentgenologiczny do diagnostyki schorzeń płucnej.
Ordynuje od 10-12 i od 4-6. Branickiego, 1 m. 22. Telefon 12-32

Maszyny do szycia, rowery pierwszorzędnych firm motorowery i wszelkie części do takich

W. WILK,

BIAŁYSTOK, Marsz. Piłsudskiego 14.
Naprawa rowerów, maszyn do szycia. Wykonuje nowoczesne lakierowanie.
Zakład mechaniczny przy ul. Wilczej 9.

ROWERY 

męskie, damskie i wyścigowe
na dogodnych warunkach

POLECZKA:

Składy Techniczne
L. MOWSZOWSKI
Białystok, M. Piłsudskiego 14-1, tel. 2-14.

Każdy czytelnik
Wiadomości Białostockich
otrzymuje

3 bezpłatne dodatki

w Sobotę „Zycie Kobiety”
w Niedziele Świat Przygód
we Środę Wiosenka

Redakcja i administracja Marsz. Piłsudskiego 14 (wejście od ulicy Kupieckiej, lokal 13. Telefon 8-00.

Redaktor i wydawca: Tadeusz Ruszczewski.

Druk. M. Prusańskiego, Białystok, Marsz. Piłsudskiego 16, tel. 5-21.